

ECHA KRAJOWE

Aufa przed Nirwaną

Pan starosta Bogatowski wpadł na niesłychany pomysł. Oto aulę prywatną w mieście Lidzie ma prawo stać tylko na jednym miejscu, mianowicie naprzeciwko kina Nirwana. Rozporządzenie takie nie jest znane w innych miastach jak np. w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Nowym Yorku. Szczegółem, że wielokrotnie tych miast nie uczą się u p. Bogatowskiego i szczęściem, że im takie pomysły do głowy samodzielnie nie przychodzą. Mieszkańcy tych miast mieliby kłopot niełada, gdyby oczywiście musieli słuchać tego policyjnego nonsensu. Przyjeżdża nieszczęśliwy obywatel nieszczęśliwym zakatrzonym fordziem, lub ochrypłym szewrotek do Lidy, chce zjeść i wypić, zgodnie z polskim obyczajem — nie marsz do Nirwany, tam postaw samochód, trzymaj słońce bez jedzenia, bo inaczej ci wszystko pokradną. Możeby „Słowo” ze chciało ogłosić a'riete, gdzie jeszcze wolno autem stać tylko na jednym miejscu w całym mieście? Jeśli taki rozkaz gdziekolwiek obowiązuje, to napewno w naszym rozkoszonym „polizeistacie” Nowogródzkim, Lidelianin.

Doktor i jego prace

Słabo się znam na gospodarce, ale gdy posyłałem, że u p. Grudzińskiego przed parą tygodniami padła krowa, która pobła konkurs młeczności w naszym województwie i za którą temu panu dawali tysiąc zł., naprawdę odczułem tę stratę i postarałem się dowiedzieć co było przyczyną takiej straty. Wiedziałem dobrze, że tuż pod bokiem w Dokszycach a więc o jaki kilometr drogi od fol. Wasilewskiego (miejsca wypadku) mieszka p. dr. wet. Naruszewicz.

Rzecz się miała tak: Premijowana krowa uduławiła się kartoflami w chwili, kiedy gospodarz p. Grudziński odbywał posiedzenie rady gminnej w Dokszycach. Posłano natychmiast po gospodarza i po doktora Naruszewicza, ten ostatni aczkolwiek był wówczas w domu nie raczył sam przybyć a wysłał swego furmana z „zondą” na ratunek (patrzcie panowie z tego wynika, że już wyższych szkół nie trzeba, by zostać doktorem, wystarczy pobyć trochę lokajem, albo woźnicą, by posiąć te same mądrości jakie posiada i pan!).

Furman przy całej swej specjalności fałszywej (!!) nie mógł dać rady... Posłano po mistrza powiatowego. Zjawili się doktor. Wziął ten sam przyrząd do rąk i począł zondować... wkrótce jednak oświadczył, że za mało ma siły i oddał „zondę” gospodarzowi, rozkazując pójść do gardła krowie, sam zaś trzymał za rękę.

Pan Grudziński drżącymi rękami wziął zondę, lecz chociaż już mu nie zabrakło nie mógł poradzić... Doktor znowu próbował i znowu oddał gospodarzowi, rozkazując tym razem pójść z całej siły... Gospodarz był silny, naciskał — zonda poszła. Doktor był zdumiony — zbrobieł co mogłem — wyrzekł te słowa i odepierał do Dokszyc.

Gardło krowy poczęło puchnąć gwałtownie. Gospodarz dostał konia — dopędził doktora i oznajmił o tem — doktor uspokoił go (z brzydką i polecieł s marować jodyną. Gdy pan Grudziński wrócił do domu — krowa ryczała jak opętana, gardło spuchło, oczy nabiegły krwią...

Zrozumiał gospodarz, że tu jodyna już nic nie pomoże. Posłał do Dokszyc ale tym razem już po rzeźniku. Krowę dorżnięto. Okazało się iż w gardle, pomimo starań doktora kartofla została cała, a „zonda” przebito twardości („zrobilem co mogłem”)!!!

Taki sam wypadek i przy takich samych okolicznościach i przy tej samej opinii lekarskiej zdarzył się u p. Gabryela Szukiewicza w maj. Mazolewo (gm. Tumilówka). Doktor składał wnie do hodowców, kłó przy przypisywaniu „niebezpieczny pokarm” dla krowy i polecał kartofla i kartofla dawać siaka. Zapomniał chyba pan doktor o chemicznym rozkładzie w według jego rady przyrządzonym pokarmie?!

Poszkodowani rolnicy przetręśli i czują żal do hodowcy, a szczególnie pan Gabryel Szukiewicz, który grozi nawet sądem i wymusza hodowcy na czym świat stoi, a nawet jeszcze gorzej (on takie rzeczy postrafa!).

Winy tu jednak nie może ponieść hodowca, wszak to nie jego własny wymysł karmić młeczne krowy całymi kartoflami lub burakami.

Azkołwiek nie bardzo jestem kompetentny w tych sprawach — chcę jednak przypomnieć panu dr. Naruszewiczowi, że w naszych stronach są jeszcze inne bardziej naszkodzić skutecznie chociażby często gospodarskie sposoby ratowania bo jak widzę Sz. Pan doktor zawsze trzyma się jednego i wynik ten sam... fatalny!

1) wlać krowie do gardła oliwy i wydobyc ręką, kartofel, lub burak, 2) polować krowę na ziemię, podstawić cegiełkę lub kłódę z jednej strony gardła w tem miejscu gdzie się zatrzymał kartofel z drugiej strony uderzyć kulami lub cieżkim miekiem.

3) wlać krowie do gardła oliwy i walcem próbować robić jej masaż w stronę pysku a później dostać ręką kartofla, 4) przebieć u krowy z lewej strony bok troakrem i pozostawić tak krowę aż pod wpływem soków kartofla w gardle sama się rozłoży.

Wreszcie jeszcze jeden — operacja — rozciąć gardło wzdłuż w tem miejscu, gdzie się znajduje kartofel.

Na tem koniec.

Obecnie doktor z krową miną patrzy na hodowcę — gospodarze też. Słowem przy takiej atmosferze popartej wypadkami nie można myśleć o polepszeniu stanu gospodarki. Wszak dobrze wszyscy wiemy, że w obecnych czasach jedyną podporą gospodarstwa jest nabiał, zboże idzie za bezcen! Mleczarnie mogą istnieć i dobrze funkcjonować jeśli dostarcza się dużo mleka, czyli inaczej mówiąc, przy dobrej i racjonalnej hodowli bydła...

U nas tak ciężko z tem idzie; rzadko kto się zapisuje do organizacji rolniczych — o bory niechętnie poddają kontrolom... no a jeżeli do tego są rozbieżne zdania hodowcy i doktora, to wiadomo kogo słuchać! U nas, na Z. Wschodnich ogólnie uznają za najodpowiedniejszą jest rasa czerwono-polska, bo jest wytrzymalsza i mniej wymaga. Doktor jest przeciwnikiem tej rasy — uznaje tylko rasę szarą! O tem może kto inny zabierze głos i wypowie się w tej sprawie jako rzeczoznawca — ja wracam do swego tematu. Krótko jeszcze dotknę faktami pana doktora.

W fol. Starosiele (gm. Tumilówka) u p. S. adwieskiego krowa nie mogła się rozciąć. Wznowiono doktora i jakże on tam pomógł? Dał nóż chłopakowi (synowi gospodarza) który nie ma zielonego pojęcia o położeniu płodu (cielaka) i kazał mu wykrajać... skutek wiadomy... krowa nie mogła wytrzymać takiej operacji!

U państwa Mikulskich w maj. Dokszycach zachorowała krowa. Zaproszono doktora. Przyznał... grzeczliwie! Kazał wywieźć na wóz, wybielić oborę, zmienić paszę, zabronił dostarczać mleka do mleczarni i to na okres 2 tygodni od 30 szt. krow w sezonie jesiennym. Wreszcie doktor powiatowy po zbadaaniu orzekł, iż żadnej grzyźliwej niema!

U pana Mattoskich w maj. Pohrebiszce padła krowa, wezwano felczera, który bez doktora nie mógł określić, posłano po pana Naruszewicza — przybył dopiero na drugi dzień i określił... „sibirską jzwą”!

Proszę wyobrazić sobie gospodarza: 35 sztuk samych tylko krow Bożych — a tu „sibirską jzwą” — mój Boże, jeszcze ta krowa leżała o mało nie dwie doby w oborze. Rozporządzenie doktora te same tylko jeszcze ostrzejsze: padła krowa razem ze skórą zakopać głęboko, nawet wywieźć — o bory wybielić, pastwisko zmienić (było to latem — gospodarz musiał wobec takiego zarządzenia paść bydło po łakach kośnych) mleko w przeciągu dwu tygodni nie wozić do mleczarni a nawet nie brać do własnego użytku... Sądny dzień Boży w gospodarstwie — zmierzwił nie do opisania. Strach padł na bliskich sąsiadów...

Wreszcie po dwóch tygodniach przycho dzi z Wilna z laboratorium Chemicznego orzeczenie iż żadnej zarazy niema! Straty są znaczne — i dla jednostek i dla społeczeństwa — a tem samem i dla państwa. Każdy gospodarz pomagając sobie dobrobytu, może zupełnie nie zdając z tego sprawy, pomnażać dobrobyt państwa! Czyż wina i to na wygraną dotę straty — niech kto inny odpowie — ja przytoczyłem fakty.

Od siebie tylko dodam: Żyj my nie tylko dla siebie i swoich i nie trzymajmy się stoickich zasady: carpe diem quia minimum ere dula postero (Hor.) lecz raczej byśmy mogli powiedzieć non omnis moriar...

Szach — Matt.

— Z życia kółek rolniczych. Dnia 6. 4. rb. we wsi Cholechło odbyło się doroczne walne zebranie członków Kółka Rolniczego. Miejsce Cholechło położone wśród łąk i pól, znajduje się na krańcu powiatu. Zdałoby się, iż miejscowość ta pod względem społecznym i organizacyjnym musiałaby być upośledzona a jednak praca po mimo wielu rozmaitych trudności w. Zgromadzenie należało w pierwszym rzędzie miejscowemu księdzu proboszczowi Nikodemowi Kozłowskiemu, który jako prawdziwy pasterz jest opiekunem wszystkich. Poza kościołem jedną z codziennych szarych prac jego jest kółko Rolnicze, które liczy 80 członków czynnych. Z jego inicjatywy Kółko Rolnicze nabyło Tryjny Marotta, który umieszczono na punkcie połączonym z wybudowaniem wspólnej szlaku, gdzie umieszczono różne narzędzia rolnicze. Biblioteka rolnicza składa się z 160 tomów, tygodnik „Rolnik” i innych jest w wielkiej mierze pomocą dla rolników i dziełem członków w Cholechle kółko rolniczym.

Zrozumienie członków znaczenia organizacji rolniczej — to znaczne, dowodem czego jest ogólne podniesienie kultury gospodarczej i chętnie uczęszczanie na kursa rolnicze

biety i że ta halucynacja z kolei może i to kobiecie skoro ją spotka, i to kobiecie tęskniącą najnormalniej za swoim mężem, rzucić w objęcia tego przyjaciela figuującego męża. Nie będziemy rozwodzić się nad tezami, z których autor skupił swój paszkwil na duszę. Stek głuszczy, idyotyzmów, wykombinowanych na zimno może być uważany je dynie za rezultat jakiegoś intelektualnego samogwałtu.

Zwracam jednak uwagę, że takie sztuki jak Karol i Anna mają w sobie cynizm bandyty, który strzela z za pło tu. Dowodem jest koniec sztuki.

Mógł Szekspir napisać Otella nie — jest on wprawdzie przeżywał i losów ludzkich W Neapolu publiczność nie mogła się pogodzić z zakończeniem w którym Desdemona niewinna kończy uduszoną. O mało nie przyszło do eskcesów i publiczność żądała innego, bardziej moralnego końca. Mimo wszystko musimy powiedzieć, że Szekspir był w porządku. Taka postać jak Otello nie mogła inaczej reagować podjęduż na przez Jaga. Ale to co nam Franck robi przy końcu sztuki jest nie tylko amoralnością ale i cynizmem. Aby czołwiek kochający swą Annę, po czterech latach tęsknoty wrócił do domu i się kierek podniósł, aby w paroksyzmie zabijać kochankę przy Anny, to jest możliwe i konsekwentne. Ale to, aby ten sam Karol hokus — pokus już po chwili czekał, którą przywrócił dla Anny, innej kobiecie przymrużając oczy tak lekko i co jest cynizmem, tak mistycznie oddawał, to jest już jakimś atakiem

przeciw temu, w co nauczyliśmy się wierzyć w Europie.

Jeszcze tylko brakuje pod koniec sztuki aby pokazał się sam Franck albo jego adiutus tłumacz i aby wygłoszona została propagandowa prelekcja, o takiej mniej więcej treści: dusza jest truciźna.

My tu w Wilnie mamy specjalny instytut wyczuwania tego, co jest gazem trującym *made in Bolszewia* via Berlin. Nienadaremnie stoimy tu pod ścianą, na którą rozlegają się krzyki mordowanych ludzi, którzy nie chcą na siebie brać *odium* Kainowego światopoglądu.

Blizsza analiza Karola i Anny uwi docznie może nam propagandę rozważania tajników płciowych w formie mógzowych wypocin, w której to propagandzie jest zającajona metoda. Tylko dalej tak i zwajwie. A kuli który mieliśmy dotąd w teatrze dla Grecji, dla Szekspira, dla Romantyków, dla Poezji wytrzebiony, wystrzelany, otruty, kwa sem wyżarty, czczynie i będzie można miejsce opróżnione udzielić temu nowemu „radosnemu słońcu” co ciśnie z Karolem i Anną na czele.

Broadway już był stacjamiem się pewnego rodzaju teatru na Pohulance. Ale przynajmniej Broadway wyratował Eichlerówna i swoją krwią niecy amerykańskich sketch ożywiła tak, że mo żna było zapomnąć że mamy apasów przed sobą i prostactwo wyszmiokwanego kabaretu. Ale w Karolu i Anni nie ma na scenie nie ponad popraw ność. Pani Ceranica nie może się od

Proces Ulitza w drugiej Instancji Odrzucenie przez Sąd wniosków obrony

KATOWICE, 11 IV. Pat. W trzecim dniu procesu przeciwko Ulitzi rozprawa rozpoczęła się o godz. 10 przesłuchaniem świadka Neumanówny, urzędniczki Volksbundu, która złożyła dziś takie same zeznania, jak podczas procesu w pierwszej instancji. Następnie świadek Białawski zeznał obciążając dla oskarżonego również tak samo, jak przed sądem pierwszej instancji. Obrona oskarżonego starał się osłabić wiarygodność zeznań świadka, podnosząc przeciwko jego osobie różne zarzuty i przedkładając wnioski, mające na celu jego zdyskwalifikowanie. Sąd wszystkie te wnioski odrzucił. W dalszym ciągu rozprawy przesłuchano świadków Liebera i Walde na, funkcjonariuszy Volksbundu, którzy powoływali się na swoje poprzednie zeznania. O godz. 14.15 przerwano rozprawę do godz. 16.30.

Zamknięcie postępowania dowodowego przewodu sądowego

KATOWICE, 11. IV. PAT. Na posiedzeniu popołudniowym w sprawie Ulitza [sąd w dalszym ciągu badał świadków, poczem zamknięto postępowanie dowodowe i przerwano rozprawę do dnia jutrzejszego godz. 10 przep południem.

Epilog b. drasłyecznej w szczegółach sprawy zabójstwa w willi „Pallas Atene” w Konstancinie

WARSZAWA, 11 IV. (Tel. wł. „Słowa”) Sąd okręgowy ogłosił dziś wyrok w toczącej się od 5 cłu dni niezwykle sensacyjnej sprawie Stefana Grudzińskiego, oskarżonego o sfałszowanie weksli na sumę 7 tys. zł. oraz zabójstwo kochanki swej żony (i teściowej Jadwigi Eisertowej) byłego majora Kłoba w Konstancinie. Sąd po przesłuchaniu stron udał się na naradę i po godzinie wydał wyrok, skazując Grudzińskiego za fałszowanie weksli na jeden rok więzienia i za zabójstwo, popełnione w stanie afektu — na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw, zaliczając oskarżonemu 19 miesięcy tymczasowego aresztu.

Ponadto zasądził powództwo cywilne na rzecz rodziny zmarłego w kwocie 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Natomiast żądanie jednego złotego, jako rekompensaty tytułu strat moralnych oddalił. Sąd zdecydował pozostawić oskarżonego w więzieniu.

Należy dodać, że sprawa ta trzymała w napięciu opinię Warszawy znajdując drabizgowe opisy jej bardzo drasłyecznych szczegółów na łamach różnych dzienników brukowych.

Sprawa afery Deutschumsbundu w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 11 IV. PAT. Dziś o godz. 9.30 przed sądem okręgowym w Bydgoszczy rozpoczęła się rozprawa przeciwko 10 członkom Deutschumsbundu. Rozprawę przewodniczył sędzia sądu okręgowego p. Radlewski. Oskarżenie wnosił wiceprokurator p. Kuziel, bronił adwokat Spitzer z Berlina, Śniarowski z Warszawy i Grzegorzewski z Poznania.

Doskonały wynik próby z ikonofonem

NOWY YORK, 11 IV. PAT. Dokonane wczoraj próby z nowym aparatem zwanym ikonofonem dały znakomite rezultaty. Mianowicie dwie osoby, znajdujące się w biurach oddległych od siebie o półtora mili, rozmawiały wczoraj, jak przez telefon, mogąc jednocześnie widzieć obraz ruchomy swego rozmówcy na ekranie. Zarówno wrażenia słuchowe, jak i wzrokowe były najzupełniej wyraźne i czyste.

JÓZEF KŁODECKI

ZAMKOWA Nr. 17 (obok kościoła św. Jana) TEL. 928

Zawiadania Sz. Klientele, że na nadchodzący sezon wiosenny i przedwiosenny

Wielki wybór FIRANEK, OBRUSÓW, KAP

KOLDRY WATOWE I PLUSZOWE

piótna białe, bielzone, bielzone damską i męską i pościelową

WEŻNY NA SUKNIE I PŁASZCZE

OSTATNIE NOWOŚCI JEDWABI

GALANTERJA MĘSKA I DAMSKA

Ceny niższe Wielki wybór wszelkich towarów

organizowane przez Okręgowy Towarzystwo Organizacji Kółek Rolniczych.

Zawdzięczając wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Z państwa kanclerza Schrobera

ZAMKNIĘCIE SESJI ZIMOWEJ — USTAWA PRZECIWKO TEROROWI

W pierwszym tygodniu kwietnia zakończyła się w parlamencie austriackim zacięta walka o niezmiernie ważną dla dalszego rozwoju państwa ustawę. Większością 80 głosów stronnictwo nie socjalistyczne przeciwko 69 głosom socjaldemokratów Rada Narodowa przyjęła t. zw. ustawę przeciwko terrorowi, odrzucając jednocześnie tą samą ilością głosów wszystkie poprawki, zgłoszone przez socjalistów. Wynik głosowania przyjęli socjaldemokraci wzburzeni okrzykami, pozatem jednak spokoju na sali żadnymi niepożądanymi ekscensami nie zakłócali. Na uchwaleniu ustawy przeciwko terrorowi skończyły się prace zimowe parlamentu wiedeńskiego, który w połowie kwietnia rozpocznie swą sesję letnią.

W ubiegłą niedzielę przed ratuszem wiedeńskim odbył się wielki wiec publiczny przy udziale około 20.000 osób, na którym rzemieślnicy i drobni przemysłowcy protestowali w ostry sposób przeciwko wygórowanym wymiarom podatków wiedeńskiej socjalistycznej Rady Miejskiej. O tej samej porze w innej części miasta protestowali socjalistyczni robotnicy przeciwko zbyt wysokim podatkom państwowym, wyznaczanym przez mieszczańską większość rządową, a na kilku mniejszych zebraniach komunistki wiedeńscy założyli protest uroczysty przeciwko wszelkim wogóle świadczeniom publicznym. A kiedy najrozmaitsze warstwy ludności dawały w ten sposób wyraz swemu oburzeniu z powodu zarządzeń podatkowych poszczególnych grup rządzących, przez ulice stolicy naddunajskiej przeciągał oryginalny pochód: ponad 1000 taksówek postawioło się żółtym krokiem przez ożywione ulice miasta, wioząc plakaty z napisami, protestującymi przeciwko zbyt wygórowanym podatkom gminnym. Tak więc atmosfera w Wiedniu była w ubiegłą niedzielę nalaadowana elektrycznością, której wyładowanie mogłoby z łatwością pociągnąć za sobą brzemienne w następstwie wypadki. Na szczęście jednak przez całe popołudnie lało w Wiedniu, jak z cebra, tak, że demonstranci — chcąc nie chcąc, — zmuszeni byli szukać schronienia pod dachem, zapominając o wojowniczych planach organizatorów wszystkich wieców i zebrani. Ale i gdyby nawet pogoda dopisała, z pewnością przebieg ewentualnych starć poszczególnych grup demonstrantów nie miałby tak gwałtownego charakteru, jak rozmaite zajścia, których wiodnią był Wiedeń nie raz jeden, w ciągu ubiegłych kilku lat.

Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że w stosunkach austriackich w czasach ostatnich nastąpiło znaczne uspokojenie. Ustawa przeciwko terrorowi jest — ściśle rzecz biorąc — dopełnieniem i niejako uzupełnieniem przeprowadzonej niedawno w Austrii reformy konstytucyjnej, która ograniczając szkodliwe sejmowładztwo, wzmocniła w odpowiedni sposób władzę wykonawczą i wyposażała prezydenta republiki w cały szereg nowych praw. Prezydent Austrii, który do niedawna jeszcze był pozbawiony wszelkiej władzy figurą reprezentacyjną, stał się po przeprowadzeniu reformy ustroju bardzo ważnym czynnikiem państwowym. Obecnie przysługującemu prezydentowi w Austrii prawo mianowania i dymisjonowania ministrów, zwolniania i odcarzania parlamentu, ratyfikowania umów międzynarodowych i t. d. i t. d. Wszystko to, dla państwa o takiej strukturze politycznej jak Austria, posiada pierwszorzędne znaczenie.

Przeformowanie w parlamencie wiedeńskiej ustawy przeciwko terrorowi nie było dla koalicji rządowej rzeczą łatwą i połączoną było z trudnościami bodajże jeszcze większemi, niż uchwalenie noweli do austriackiej konstytucji. Kanclerz Schober wiedział bardzo dobrze, że przyjęcie ustawy przeciwko

terrorowi nie obejdzie się bez ciężkiej walki, a dlatego też zdecydował się tę ustawę postawić na porządku dziennym dopiero po powrocie z Hagi gdzie — jak wiadomo — odniósł nieładowy sukces, załatwiając niezwykle pomysłnie dla Austrii problem odszkodowań wojennych. Ustawa przeciwko terrorowi ogranicza w bardzo znacznej mierze wpływy socjaldemokratycznych związków zawodowych przy zawieraniu umów kolektywnych, co niewątpliwie wpłynie dodatnio na zdolność konkurencyjną przemysłu austriackiego, który z powodu wysokich plac robotniczych nie mógł dotychczas z powodzeniem konkurować na rynkach zagranicznych z wyrobami przemysłu innych państw. Nowa ustawa i z tego względu uważana być musi za wielką klęskę socjalistów, że w licznych wypadkach pozbawia robotnika wszelkiej ochrony socjalnej. Mimo to jednak, socjaliści walkę swą przeciwko ustawie tej prowadzili tylko na terenie parlamentarnym, uświadamiając sobie, że przeciwsojalistyczna akcja obozu mieszczańskiego jest li tylko logicznym następstwem tych wszystkich błędów, które socjaliści popełnili w latach ubiegłych, wołając niejednokrotnie do pomocy w celu realizacji swych planów podjudzoną gawiedź uliczną. (P.)

Artykuł nasz p. t. „Tam, gdzie szatańskie wszechwładnie rządzi” (Słowo z 5 b. m. bardzo nie podobał się w Mińsku. Oficjalny organ partii komunistycznej „Zwiedza” w numerze z dnia 9-go kwietnia poświęca polemiczne uwagi, w których wobec braku argumentów rzeczowych ucieka się do swiade mego kłamstwa, twierdząc iż „reprodukowane przez nas zdjecie kwitów za podatki i rozmaitego rodzaju samobójstwa są sfa brykowane przez defenzywę dla zastraszenia kmiotków i mieszczań”.

Oprócz tego artykuł jest wypełniony demagogicznem gledeniem na temat rzekomych przygotowań polskich do wojny po nieważ „polski faszyzm nie widzi innego wyjścia z ciężkiej sytuacji gospodarczej, jaką Polska przeżywa”.

Ras Taffari

Podczas największego ognia wojny, bo w 1916 r. musiała niepostrzeżenie przejść wiadomość o śmierci Negusa Abissynji sławnego Menelika. Śmierć tę ukrywano przed ludnością tego czarnego imperjum. Śmierć Cesarza powoduje zawsze powikłania wewnętrzne i nie takie jak w Europie wyborczo-prasowe, lecz prostopu wojnę domową. Gdy ogłoszono wreszcie śmierć Menelika na tron wstąpiła jego córka Cesarzowa Zaodita, Katarzyna II czarnego państwa. Musiała ona zabić swego męża Rasą Jauksa, aby niepodzielnie objąć tron i rządzić państwem, które jak wiadomo posyła przedstawicielstwo do Ligi Narodów i to wie, czy nie będzie kiedy powołane do rozstrzygnięcia sporu pomiędzy Wilnem i Kowem.

Narazie jednak w dniu 28 marca Cesarzowa Zaodita rostała się z tym światem. Wybuchła krótka wojna domowa i tron objął Ras Taffari, niezwykle piękny mężczyzna, który był współregentem Cesarzowej Zaodity. Nowy imperator Etoppii urodzony jest w r. 1890, już zdążył oświadczyć, że się wybiera do Paryża. Czy podczas jego pobytu w Europie inny jak „Ras” nie pozbawił go tronu o tem trudno jest sądzić. Etoppia jest państwem o ustroju feodalnym i władza Cesarza nad feodami „Ras” jest czasem zupełnie iluzoryczna. (py)

— Paskarz. Przed świętami wielkanocnymi zwykłe sfery kupieckie podnoszą cenę na mięgdy, rodniki, szafrań i t. p. i ludziska godzą się z tem, wychodząc z założenia, kiedy chęć braku przysmaków to i płać za nie. Ale w Podbroziu spółdzielczo rolniczo — handlowa „Rolnik” widocznie chce powiększyć przedświąteczne zyski, podniosła cenę na makę pszenną do 95 gr. za klg. nakładając na kupujących nieczem nie

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

— Wskazując wydatną pomoc p. starosty Tramecourta, członkowie Kółka Rolniczego uzyskali pomoc siewną w postaci nasion peluszek i koniuncy, których uprawa stale tu wzrasta.

Poza księdzem Kozłowskim, żywy udział w działaniach kółka bierą miejscowi rolnicy: Jan Jabłoński i wice prezes kółka Antoni Holub.

RADA MIEJSKA

Jeszcze takiego posiedzenia, jak czwartkowe, w tej kadencji naszej Rady Miejskiej nie było. Zaczęło o godzinie 8.45 wieczorem, a skończono o godz. 4.50 rano. I rozpatrzono jeden jedyny punkt porządku dziennego, mianowicie sprawozdanie Kom. Rewizyjnej w sprawie robót wodociągowo-kanalizacyjnych (w całokształcie).

Sprawa ta, niewątpliwie ważna i zasadniczo doczekała się wreszcie wszechstronnego oświetlenia i rozważenia; Rada ustosunkowała się po wielu miesiącach pozytywnie do gospodarki p. Czyża.

Zasługą p. prezydenta Folewskiego jest, że zdołał on, swym apelem, do p.p. radnych skierowanym, zwrócić ich uwagę na konieczność rzeczowości w obradach. Na pokreślenie zasług, że większość Rady nie została na ten apel głucha.

Były oczywiście wyłamania, były także i zupełnie nieodpowiedzialne, a nawet wręcz humorystyczne wystąpienia, że wspomnę tu o przemówieniu p. posła Stążowskiego, jednak ogólnie poziom obrad był wyższy, niż zwykle i czuć było tendencję traktowania sprawy sine ira et studio, bez tendencji, bez zaczepki i porachunków, a możliwie obiektywnie.

Endecy znaleźli się wobec p. Czyża bardzo szlachetnie, czego znowu nie można powiedzieć o stosunku towarzyszy p. vice-prezydenta do oceny prac komisji miejskich (choć tu o kom. rewizyjnej i technicznej) oraz do swoich oponentów.

Interpelacje i wnioski nagłe.

Na wstępie zgłoszono ich kilka. Lewica domagała się dodatków świątecznych dla pracowników miejskich, wszczęła starania o nowe kredyty na roboty publiczne, które umożliwiłyby dalsze zatrudnienie bezrobotnych.

Klub Chrześc.-nar. wniósł o podobne załatwienie z Kurją Metropolitalną jej roszczeń do gmachów publicznych pozostających obecnie w rękę miasta, wreszcie żydzi poruszyli sprawę drobnych porządkowych zarządzeń Magistratu w Halach Miejskich (jakieś drzwi między działem spożywczym a bławatnym zamknięte obecnie).

Odpowiedzi Magistratu na sprawozdanie Kom. Rewizyjnej.

Z kolei odczytano wyjaśnienia Magistratu w sprawach poruszonych przez Kom. Rew. w jej sprawozdaniu.

Rada dowiedziała się, że nie tylko sekcja techniczna, ale w ogóle wszystkie sekcje magistrackie nie posiadają regulaminów normujących ich zakres kompetencji oraz wzajemny stosunek między granicami odpowiedzialności poszczególnych organów.

Dalej Magistrat wypowiedział zdanie, że uprawnienia kierownika robót kanał.-wodoc. pozwalały mu na regulowanie spraw personalnych, z czego jednak nie skorzystał (odnośnie np. Waligórskiego).

Magistrat wyciągnął wnioski w stosunku do czynników kierowniczych w miejskim wydziale kanał.-wodoc. w rezultacie czego wydział ten ma otrzymać nowego naczelnika.

Braki organizacyjne oraz brak regulaminu wewnętrznego sekcji technicznej nie wpłynęły na kosztowność robót. Zdaniem Magistratu analiza cen, dokonana przez podkomisję techn. jest teoretyczną i nie uwzględnia warunków życiowych. Ponadto na miejskich robotach publicznych ciąży ogólne zagadnienie społeczne, mianowicie walka z bezrobociem, co obniża wydajność pracy na tych robotach.

Arak sił technicznych, niedostateczna i nieodpowiednia obsada miejskich resortów technicznych w połączeniu z brakiem przez Radę wywierania presji na Magistrat w kierunku nieprzerwywania robót, a nawet tworzenia nowych, tłumaczy, znanie Magistratu, że wydatki ponad normalne koszty robocizny, które zaistniały.

Dyskusja.

Po oświadczeniu Magistratu pierwszy w dyskusji zabrał głos prof. Komarnicki. Zaznaczył on, że sekcja techniczna, jako najważniejszy resort miejski posiada ogrom celów i zadań oraz szczerze środki do ich realizacji. Trzeba to uwzględnić.

Niemniej wyniki trzynastyletniej działalności p. Czyża w zestawieniu z projektami jego, komunikowanymi Radzie jesienią roku 1927, wypadają słabo. P. Czyż wykazał się nieudolnością, nieumiejętnością kierowania szerokoimi agendami, które mu przypadały. Szkoła w Kuprjaniszkach jest tego przykładem. Ponadto p. Czyż zażył miasto, a prócz tego wykazał że wszystko co robił było zbyt drogie.

System analizy cen w-g Roche-Porta jest niewłaściwym i zabronionym do stosowania w instytucjach państwowych ponieważ jest droższy o 10 proc. w stosunku do cen właściwych.

Straty, które Kom. Rew. określiła na około ćwierć miliona złotych, są de facto wyższe, ponieważ nie uwzględniają zysku przedsiębiorcy, którym było s.b.m. masło.

Trudno nazwać walką z bezrobociem fakty, że ci sami robotnicy zatrudniani byli na robotach w ciągu całych lat, otrzymywali 13 pensje i t. d. i t. d.

P. Czyż uprzywilejowywał Zw. Zaw. Rob. budowl. a ten, wykorzystując tę sytuację terrorystycznie, zmuszając ich do należenia do niego. Polityka personalna prowadzona była pod kątem interesów związku, pozostającego pod wpływem PPS. Tolerowano awanturników i pljaków (Małek) dlatego, że wysoko stał w hierarchii związkowej.

W momentach powyższych należy szukać przyczyn strat, które powstały.

Dr. Wygodzki atakuje

Następny mówca dr. Wygodzki podkreślił, iż odpowiedzialność za braki i niedomagania na miejskich robotach publicznych ponosi nie Magistrat, jako całość, a p. Czyż. On to wykazał się nieudolnością gospodarczą i organizacyjną w najwyższym stopniu. Reorganizacja sekcji technicznej, jest nakazem chwili.

Prof. Ehrenkreutz broni

Z obroną p. Czyża wystąpił prof. Ehrenkreutz. Przemówienie jego było jednak mniej rzeczowe niż zazwyczaj. Obracało się w kole ogólników i dlatego mniejsze wrażenie na słuchaczach wywarło niż to jest „zazwyczaj”.

Po referacie ze strony inż. Kublusa na wywody prof. Ehrenkreutza zabrał głos poseł Stążowski.

Baniaki

Przysłuchując się uważnie obradom naszej Rady Miejskiej, staram się bezstronnie oceniać słowa, które słyszę i właściwie ta bezstronność nie pozwala mi inaczej określić, wystąpienie posła Stążowskiego, jak: baniaki. O czym ten człowiek mówi nie potrafi?

Na co go nie stać? Czego nie wypłata?

Mówi np. że nie jest „luźniorem” a bierze się do zabierania głosu w sprawach bardzo fachowych, wymagających gruntownego przygotowania zarówno teoretycznego, jak praktycznego.

P. Stążowski potrafi bronić p. Czyżę powiedzieć, że praca kilkunastu ludzi (Komisje radzieckie) w tem kilku specjalistów... jest nie warta. On nie wleży cyfrow. Cóż znaczy 244 tys. złotych strat na rob. kanał.-wodoc. jeśli np. koleje państwowe w r. ub. straciły 700 milionów (siemdemset milionów!!!) z racji wydatków na oczyszczanie ze śniegu torów kolejowych. Nie sposób jest przytaczać choćby w streszczeniu słów p. Stążowskiego. Jest to taki bigos, taki splot nieprawdopodobnych twierdzeń, że kwapię się o to trudno.

Jedno powiem: dominuje w tem tupet, (w Wilnie, na szczęście, mało go spotykamy), i on to sprawia, że każde rzecznictwo p. Stążowskiego udamem nazwać trudno.

Dalsza dyskusja

Tak było i z obroną Czyżę w czwartek.

Było to oczywiście i jasne, że też radny Czernichow miał kompletne prawo stwierdzić, że pos. Stążowski złą usługę swemu towarzyszy partyjnemu oddał.

Trudno zgodzić się z wywodami r. Czernichowa, że Rada Miejska jest terenem politycznym, trudno uznać słuszność motywu politycznego (antysentyzm p. Czyżę) jako czynnika decydującego o stosunku żydów do resortu technicznego naszego Magistratu, ale trzeba się zgodzić z tezą, że p. Czyż, jako szef sekcji za swą sekcję odpowiedzialności ponosi.

Radni Rafes i Jenzs stwierdzili, że porządku na miejskich robotach publicznych są zle i domagali się tych robót uporządkowania.

Wniosek o ograniczenie przemówień

Była godzina 2-ga po półn. gdy radni żydowscy zgłosili wniosek o zamknięcie listy mówców i ograniczenie czasu przemówień.

Zaproponowano, aby przemówienia trwały po 5 minut, ograniczenie nie miało się odnosić do p. vice-prezydenta oraz do generalnego mówcy ze strony PPS.

Wniosek przeszedł, a wtedy PPS oświadczyła, że musi wobec niego zająć stanowisko.

Zarządzono przerwę, po której socjaliści złożyli oświadczenie, że uchwalać za gwałt, za kneblowanie ust, weźmą dalszy udział w posiedzeniu wobec insynuacji, że dążą do zatuszowania sprawy.

Dalsze przemówienia

Dalsze przemówienia były już krótkie. Zabrał głos pp. Zasztowi, Dobrzański, Stążowski, Ehrenkreutz, Engiel, Kanclerz, Czernichow, wreszcie vice-prezydent Czyż.

Przemówienie p. Czyżę stanowiło jedynie rozszerzenie wyjaśnień udzielonych przez Magistrat na wstępie i dlatego nowych momentów nie wniósł.

P. Pławski

Ostatnim w dyskusji był p. poseł Pławski. Był on początkowo rzeczowy i poważnym, szkoda że następnie wpadł w swój zwykły „genre”.

P. Pławski krytykował system obliczeń strat i operując argumentami pozornie wyglądającymi naukowo, starał się ten system obalić.

Była godzina prawie 4.30. Dowodzenia były niesprawdzone doraźnie, zaś grono słuchaczy nieprzygotowane.

Zamordował bratową na fle porachunków osobistych

Ze Stółców donoszą, że we wsi Pogorzelski zamordowano w bestialski sposób mieszkankę tej wsi 23 letnią Aleksandrę Buszkę.

Mał po powrocie z podróży do miasteczka znalazł ją martwą z kilku głębokimi ranami na głowie i piersiach.

Morderstwa dokonali, jak się okazało szwagier Buszkiej—24 letni Eugeniusz Buszko. Buszko obawiając się odpowiedzialności zbiegł do Rosji sowieckiej.

Obaj bracia mieszkali razem lecz młodszy Eugeniusz stale miał nieporozumienia z bratową na tle prowadzenia gospodarki i między nimi dochodziło często do burzliwych scen. W chwili gdy został sam z bratową w trakcie kłótni rzucił się na kobietę, która w dodatku była w ciąży, z siekierą w ręku i naniósł jej kilka uderzeń jakie spowodowały natychmiastowy zgon.

Zalamanie się mostu w Słonimie autobus omal nie wpadł do rzeki

Podczas transportu samochodami mięsa ze Słonima do Warszawy narzecz Szczęsne załamał się most. Jadący autobus spadł z mostu i tylko dzięki zbiegowi okoliczności maszyna zatrzymała się tylnymi kołami o wystającą, na pół złamaną, belkę i nie wpadła do wody. Szofer i jadący razem z nim ekspedитор cudem uniknęli śmierci.

Po chleb do Polski przychodzą chłopci białoruscy

W całym szeregu miejscowości nadgranicznych stwierdzono obecność chłopów, którzy przekradają się z Sowiektów, by nabyć choć niewielką ilość żyta lub maki. Spowodowane to zostało prowadzoną do niedawna w zbyt intensywnym tempie kolektywizacją. Zboże się zabiera na „kolchozów”. Mimo nakazu władz centralnych zwrotu skonfiskowanych inwentarza i nasion, dotychczas nie dokonano. Lokalne władze ignorują te nakazy chcąc w ten sposób zmusić głodujących do dobrowolnego wstąpienia do kolektywu.

Władze nasze zmuszone są zatrzymywać uciekinierów i skierowywać ich z powrotem.

Obrabowanie wysiedlonego przez straż sowlecką

W rejonie Iwieńca bolszewicy wysiedlili na nasze terytorium Adama Łowczyka wraz z rodziną, który wyemigrował do głębi Rosji podczas ucieczki moskali z pod Augustowa. Dopiero teraz bolszewicy przekonali się, że jest „uczajliwym” i pod eskortą przywieźli go na granicę, by wyrzucił za kordon.

Tuż przed granicą Łowczykowi zabrano walizę z rzeczami i niewielką sumą pieniędzy i mimo stanowczych żądań łakowej mu nie zwrócono twierdząc, że otrzyma swoją własność „przez poselstwo”.

KRONIKA

SOBOTA
12 Dnia
Wiktora
jutro
Palmowa

Wstępną o g. 4 m. 47
Z. słoneczna o g. 6 m. 27

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii
U. S. B. w Wilnie
z dnia 10 - IV. 1930 r.

Ciepłota powietrza w m. 739

Temperatura powietrza w m. +9°C

Temperatura najwyższa: +16°C

Temperatura najniższa: +1°C

Opad w milimetrach: -

Wiatr przeważający: południowo-wschodni

Tendencja barometryczna: spadek

Uwagi: dość pogodnie

— Sprostowanie. W numerze z dn. 10. 4. r. „Słowo” w ogłoszeniu firmy samochodu mylnie zostało wydrukowane: „Studebaker sp. z ogr. odp.” — winno być „Studaup sp. z ogr. odp.”

NABOŻENSTWA

— (k) Rozkład nabożeństw na niedzielę palmową. We wszystkich kościołach odbędzie się poświęcenie palm i procesja z palmami na pamiątkę uroczystego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy. Liturgia tej niedzieli będzie radosnym nastrojem z tego powodu, ale potem i smutny gdyż czytają się Pasje, czyli opisanie męki Pana Jezusa według Ewangelii św. Mateusza.

— (k) Rozkład nabożeństw niedzielnych. Katedra. Godz. 6 — Prymaria w kaplicy św. Kazimierza, godz. 8.30 Msza św. z suplikami, godz. 9.30 wotywa, godz. 10.15 — Msza św., celebrowana przez archidiecezję metropolitalną wileńską. Kazanie wygłosi ks. prefekt K. Kieł. 15.30 — wykład z Pisma św. godz. 16 — uroczyste nieszpory z kazaniem ks. prof. Sopocki.

Kościół Ostrobramski, godz. 6 — Prymaria, godz. 8 — Msza św. w kaplicy, godz. 9 — wotywa uczniowska w kościele, godz. 10 — Msza św. uczniowska, godz. 11 — Msza św., godz. 16 — wykład z Pisma św. godz. 16.30 nieszpory w kościele, godz. 17 Litania do Matki Boskiej w kaplicy. Zaraz po sumie będą obchodzone stacje Męki Pańskiej. W czasie litanii tj. o godz. 5 pp. będzie odbywał się spowiedź.

Kościół św. Jana. Godz. 6 — Prymaria, godz. 9 — Msza św. dla dzieci, godz. 10 Msza św. uczniowska, godz. 10.15 Msza św. akademi, recytowana z kazaniem, godz. 16.30 wykład z Pisma św. godz. 17 nieszpory.

Kościół po Bernardyński. Godz. 6 — Prymaria, godz. 8 — Msza św. cicha, godz. 9 — Msza św. uczniowska, godz. 11 — Msza św., suma, po sumie odbędzie się droga krzyżowa z udziałem kapłana, godz. 16.30 — nieszpory i wykład z Pisma św. W czasie Wielkiego Postu, co sobota będą odprawiane uroczyste komplety o godz. 5 p. p. z kazaniem.

SAMORZĄDOWA

— (y) Nowy skład rady gminnej w Mołodzie. Podczas przeprowadzonych ostatnich wyborów do rady gminnej w Mołodzie nie wybrani zostali p. p. Drozd Józef, Ruchla Emiljan, Jarszewicz Jan, Sologub Piotr, Bożko Daniel, Suszko Aleksander, Gan Jakób, Piotrowicz Michał, Hulewicz Piotr i Zacharkiewicz Jan.

MIEJSKA

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji technicznej. W poniedziałek, dnia 14 kwietnia, odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji technicznej z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawę zmniejszenia przez wydział elektryczny taryfy za energię zużyta i mającą być zużyta od motoru stacji pomp (ref. inż. Benjarnowicz); 2) sprawę zakupu linii międzyliniowej na przewodach w rejonie, zasilanych przez elektryczność Raduńska w związku z jej likwidacją (ref. inż. Glatman); 3) sprawę budowy nowej rozdzielni na elektryczność miejskiej w związku z wzrastającym obciążeniem sieci elektrycznej (ref. inż. Glatman).

Czy przesilenie?

Przeszedł wniosek 10-ki i 12-ki. Ponieważ p. Jenzs, zgłaszając ten wniosek w motywach zaznaczył, że i obecnie roboty kanalizacyjne, wodociągowe są prowadzone właściwie, dało to asumpt p. Czyżowi do zapytania, czy ma uchwaleń wniosek uważać za votum nieufności.

Na to pytanie radny Jenzs powiedział: „Stwierdziłbym obiektywnie stan rzeczy. Jakie konsekwencje zamierza pan z tego wyciągnąć, to należy nie do nas”.

Kościół św. Ducha. Godz. 7 — Prymaria

godz. 8.30 — wotywa, godz. 11 — suma, godz. 15.30 wykład z Pisma św., godz. 16 — nieszpory. Dnia 15 kwietnia o godz. 4 p.p. odprawiane będą uroczyste komplety z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu i odpowiadnią nauką pasyjną.

Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP. Godz. 7 — Prymaria, godz. 10.30 suma, g. 15.30 wykład z Pisma św., godz. 16 — Nieszpory. Zaraz po sumie będzie obchodzona Droga Krzyżowa. We wszystkich soboty Wielkiego Postu o godz. 6 wiecz. będą odprawiane uroczyste nabożeństwa pasyjne z kazaniem i odpiewaniem suplikacji.

Kościół św. Rafała. Godz. 6 — Prymaria, godz. 9 — Msza św. uczniowska, godz. 11 — suma, godz. 16.30 — wykład z Pisma św. godz. 17 Nieszpory. Komplety odprawiane są co piątek o godz. 5 pp.

Kościół św. Jakoba. Godz. 6 Prymaria, godz. 9 — Msza św. uczniowska, godz. 11 suma, godz. 16.30 — wykład z Pisma św., godz. 17 nieszpory. Komplety co święto będą odprawiane o godz. 6 p. p. Gorzkie Żale o godz. 5 p. p.

Kościół Antokolski, godz. 6 — Prymaria, godz. 11 — suma, godz. 17 — Nieszpory przed Nieszporami wykład z Pisma św. Nabożeństwa pasyjne — Gorzkie Żale, zaczyna się o godz. 16 pp.

Kościół Najświętszego Serca Jezusowego. Godz. 6.30 — Prymaria, godz. 9.30 — wotywa uczniowska, godz. 11 suma, godz. 16.30 wykład z Pisma św. godz. 17 — Nieszpory. Litania do Najśw. Serca Jezusowego.

Kościół Misjonarski. Godz. 6 — Prymaria, godz. 7 — Msza św. cicha, godz. 8 — wotywa, godz. 11 — suma, godz. 16 nieszpory.

Kościół Wszystkich Świętych, godz. 6 — Prymaria, godz. 9 — wotywa, godz. 11 — suma, godz. 15.30 — wykład z Pisma św., godz. 16 — Nieszpory, zaraz po Nieszporach będą śpiewane gorzkie żale. W każdy czwartek o godz. 5 p.p. będą odprawiane uroczyste komplety z kazaniem, we wszystkie piątki Wielkiego Postu o godz. 16 będą odchodzone w kościele stacje Męki Pańskiej.

Kościół św. Kazimierza, godz. 6 — Msza św. cicha, godz. 7 — Prymaria, godz. 8 — Msza św. cicha, godz. 9 — Msza św. czytana, godz. 10 — Msza św. uczniowska, g. 11 — suma, godz. 17 — Nieszpory.

Kościół św. Jerzego. Godz. 6 — Prymaria, godz. 9.30 — wotywa uczniowska, godz. 11 — Msza św. czytana z kazaniem.

Kościół św. Anny. Godz. 10 — Msza św. Kościół św. Ignacego. Godz. 8 — Msza św. w kaplicy Chrystusa Króla, godz. 9 — Msza św. dla wojska, godz. 12 — Msza św. czytana z kazaniem.

Kościół św. Stefana. Godz. 6 — Prymaria, godz. 9 — Msza św. uczniowska, godz. 11 suma, g. 16 nieszpory i wykład z Pisma św.

Kościół Bonifratrów. Godz. 6.30 — Prymaria, godz. 8 — Msza św. cicha, godz. 10 — suma, godz. 17 nieszpory i Litania do Matki Boskiej.

Kościół św. Michała. Godz. 10.30 — Msza św. czytana.

SAMORZĄDOWA

— (y) Nowy skład rady gminnej w Mołodzie. Podczas przeprowadzonych ostatnich wyborów do rady gminnej w Mołodzie nie wybrani zostali p. p. Drozd Józef, Ruchla Emiljan, Jarszewicz Jan, Sologub Piotr, Bożko Daniel, Suszko Aleksander, Gan Jakób, Piotrowicz Michał, Hulewicz Piotr i Zacharkiewicz Jan.

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji technicznej. W poniedziałek, dnia 14 kwietnia, odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji technicznej z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawę zmniejszenia przez wydział elektryczny taryfy za energię zużyta i mającą być zużyta od motoru stacji pomp (ref. inż. Benjarnowicz); 2) sprawę zakupu linii międzyliniowej na przewodach w rejonie, zasilanych przez elektryczność Raduńska w związku z jej likwidacją (ref. inż. Glatman); 3) sprawę budowy nowej rozdzielni na elektryczność miejskiej w związku z wzrastającym obciążeniem sieci elektrycznej (ref. inż. Glatman).

— (y) Posiedzenie organizacyjne komitetu Rolniczego II Targów Północnych. Wczoraj odbyło się w sali urzędu wojewódzkiego organizacyjne posiedzenie Komitetu Rolniczego II Targów Północnych, na które przybyli przedstawiciele organizacji rolniczych handlowych, przemysłowych i hodowlanych.

W toku obrad ustalili się zasadniczy podział najniższego poparcia organizacji II Targów w dziedzinie rolnictwa i pokrewnych dziedzin. Pożatem uznano za wskazane urządzenie w okresie Targów sprzedaży buhal zarodkowych oraz zorganizowanie zakupu koni remontowych.

— (o) Lustracja biur Magistratu m. Wilna. Z polecenia władz wojewódzkich, w dniu wczorajszym inspektor samorządowy urzędu wojewódzkiego p. A. Żytko przystąpił do lustracji biur Magistratu m. Wilna.

S. T. P.

Stanisław Horwath

DZIEDZIC CHABNA

b członek Rosyjskiej Rady Państwa zgaś w Warszawie d. 9 IV b. r.

Nabożeństwo żałobne za Jego duszę odbędzie się w Bazylice, w kaplicy S. tego Kazimierza w sobotę dnia 12 kwietnia o g. 10 rano.

Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

S. T. P.

Kazimierzowi Cytowiczowi

a w szczególności ks. Józefowi Wojczunasowi, Zarządowi i urzędnikom Wileńskiego Banku Ziemskiego, prezesowi Hołowni i weteranom 1903 r.

składa serdeczne Bóg zapłać

R O D Z I N A.

WOJSKOWA.

— (y) Meldunki w księżeczkach wojskowych. W trakcie zebrania kontrolnych dla rezerwistów ustalono, że w księżeczkach wojskowych rezerwistów o pospolitach znajdujących się dopiski i zmiany dokonane przez urzędników stanu cywilnego, policję, a nawet rządów domu.

Aby tego uniknąć, Min. spraw wewnętrznych wydało zakaz czynienia jakichkolwiek dopisków lub zmian w księżeczkach wojskowych.

Jedynie gminy, a w miastach magistraty mają prawo czynić notatki, ale tylko w dziedzinie meldunków wojskowych.

— (y) Nowe przyrządy do badania poborowych. Min. spraw wewnętrznych nadesłało specjalny okólnik w sprawie badania zdolności fizycznej poborowych.

Okólnik ten wydany został w związku z przyjęciem nowych przepisów badania zdolności fizycznej. W okólniku tym znajdują się szkiecy dwóch nowych przyrządów mierniczych: dla mierzenia długości nóg i rozpostu kolan lub pięt w wypadkach wad rozwojowych kości. Przyrządy te będą nabyte dla komisji poborowej.

POCZTOWA

— Nowy zarząd związku pracowników poczty. W wyniku wyboru nowego zarządu Kola Miejsowego związku zawodowego pracowników poczty telegraf. i telefonów Rzece zspółpolitej, które odbyło się dnia 29 marca 1930 r. Do prezydium zarządu Kola Miejsowego Wilno i zostali wybrani: prezesem Aleksander Śnieżko, wiceprezes Stanisław Siemiec, sekretarzem Józef Kiełkowski, skarbnikiem Józef Grodziewicz, członkami Edward Markiewicz, Stefan Kiełkowski, Helena Kaspryska, Karol Winiarski.

Przewodniczącą komisji rewizyjnej: Władysław Szafryk.

ZEBRANIA I ODCZYT

— (k) Odczyt. Na zebraniu stowarzyszenia niewiast katolickich parafii św. Ducha które ma się odbyć 13 kwietnia, superior O. O. Misjonarzy Rzymekowi wygłosi odczyt na temat: „O życiu plemion brazylijskich i pracy misyjnej wśród nich”, godz. 6 wiecz. odczyt będzie ilustrowany obrazami latarni czarnoksięskiej.

— Odczyt prof. Stanisława Wolciechowskiego, p. t. „Czem jest spódnica”, odbędzie się w sali oficerskiej Kasyna Garnizonowego w Wilnie, przy ul. Mickiewicza nr. 13 dziś (sobota) o godz. 19.30 w. Bilety wstępu wcześniej nabywać można w instytucjach spódniczych, spis których jest podany na rozdzielonych w mieście plakatach.

— Studium katolicko społeczne. Szósty z kolei odczyt z cyklu „Studium katolicko-społeczne” na temat „Religia, jako czynnik wychowawczy” wygłosi prof. dr. Zygmunt Fedorowicz w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 1 p. p. w dużej sali Domu Ludowego przy ul. Metropolitanej 1. Wstęp dla inteligencji wolny.

— Wileńskie Towarzystwo Ginekologiczne. 39 posiedzenie naukowe Wł. Tow. Ginekologicznego odbędzie się dnia 15 b. m. o godz. 20 w lokalu kliniki położniczej ginekologicznej U.S.B. (Bogusławska 3) z następującym porządkiem dziennym:

1) dr. S. Paszkiewicz — Przypadek ciąży cesarskiego, 2) dr. M. Bloch — Przypadek ciąży cesarskiego, 3) dr. prof. W. Jakowicki — Przypadek Atresia vaginæ, 4) dr. A. Waszkiewicz — W sprawie krwawień w wieku starszym, 5) dr. Z. Tyszkówna — Aktywność w ginekologii.

— Gospodarczy związek robotników budowlanych. W niedzielę dn. 13 b. m. o godz. 14 odbędzie się ogólne zebranie członków gospodarczego związku robotników budowlanych w Wilnie przy ul. Zawalnej Nr. 1 z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawę organizacyjną, 2) sprawę bezrobocia, 3) wolne wnioski.

Zarząd T-wa opieki nad zwierzętami w Wilnie powiadomił członków i sympatyków, że nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa, z przyczyn niezależnych od zarządu nie mogło się odbyć w miesiącu marcu b. r. O dniu zebrania będzie ogłoszone w piśmie.

— Sekcja kulturalno-oświatowa „Rodziny wojskowej” organizuje w niedzielę dn. 13 b. m. o godz. 12 w sali kasyna garnizonowego odczyt dla pań p. t. „Ochrona macierzyństwa”.

Odczyt, który ma na celu zaznajomienie szerszego ogółu kobiet z piekaniem zagadnieniem roztargającym się obecnie w komisji kodyfikacyjnej, wygłosi p. prof. Siemkiewicz. Stronę prawną wyjaśni adw. p. Siemkiewiczówna.

Wstęp tylko dla kobiet bezpłatny.

— (k) Wykład z zakresu kultury żywego słowa. Dnia 13 kwietnia w Ognisku parafii po Bernardyńskiej o godz. 1 p. p. odbędzie się wieczór i wykład z dziedziny techniki

ski aby wygłosić referat na temat zadań spółdzielczości.

Niezwykle ciekawy ten referat słuchacze nagrodzili burzą oklasków.

Po referacie wysłuchano sprawozdania dyrektora Kokońskiego z działalności okręgu. W godzinach od 12 — 2 odbyły się posiedzenia poszczególnych działów (kas, rolniczo-handlowych i mleczarskich, kas Stefanki i in.), podczas których kierownicy tych działów wygłosili sprawozdania z działalności.

Po przerwie obiadowej, poczynając od 4-tej obradowali w dalszym ciągu poszczególne działy omawiając m. in. sprawy związane z wyborami do Rady okręgowej.

Po zakończeniu prac poszczególnych działów odbyło się plenarne posiedzenie oraz uroczyste zamknięcie zjazdu.

Podziękowanie. Druhny S. M. P. składają serdeczne Bóg Zapłać szanownemu zarządowi związku S. M. P. w Wilnie, czcigodnemu patronowi stowarzyszenia im. Zofii Chrzanowskiej, księdzu Janowi Romejce, kierownikowi rekolacji oraz czcigodnemu patronowi S. M. P. im. M. Konopnickiej, księdzu Bolesławowi Maciejowskiemu za łaskawą współpracę w urzędzeniu nam tak miłych rekolacji.

Druhny

Podziękowanie. Komenda Chorągwi Wil. M. Z. H. P. składa serdeczne podziękowanie W. P. mjr. E. Fieldorowi i kpt. S. Pączosie za łaskawą pomoc w zorganizowaniu zawodów strzeleckich chorągwi, kpt. Ptażyskiemu i por. Lipczyńskiemu za łaskawą przeprowadzenie strzału z broni małokalibrowej, oraz podoficerom obwodu W. P. W. i p. p. Leg. za pomoc w przeprowadzeniu zawodów.

BALE I ZABAWY.

— (k) Wielka zabawa dla dzieci. Stowarzyszenie matek chrześcijańskich parafii świętojańskiej w dniu 22 kwietnia (wtorek wielkanocny) urządza wielką zabawę dla dzieci. Dzieci otrzymają podarunki świąteczne. Ceny biletów dla dzieci matek stowarzyszonych będą poniżej wartości podarunków. Matki nie należące do stowarzyszenia również mogą nabywać bilety dla swych dzieci po cenach wartości podarunków, jakie dzieci otrzymają. Bilety można nabywać w niedzielę 13 kwietnia po nieopłaconiu.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś, po raz 12 ty, pełna silnych momentów dramatycznych sztuka osnuta na przeżyciach z okresu wielkiej wojny światowej „Karol i Anna”. R. Franka. Rola główna — Zofia Chrzanowska, i T. Białoszyński. Sztuka ta niebawem schodzi z repertuaru ustępując miejsca głośniejszym sensacyjnej nowości „Przepręty” Brucknera. Fascynujący ten twór, który w sezonie bieżącym był wystawiany w wszystkich wielkich scenach europejskich ukazuje się niebawem w Teatrze na Pohulance w znakomitej reżyserji A. Zelterowicza.

— „Cudowny pierścień”. Nadzwyczaj piękna i efektowna baśń Warnekiego „Cudowny pierścień” wystawiano w przyszłym tygodniu w teatrze na Pohulance na widokowi specjalnie przeznaczonym dla dzieci i młodzieży. Do baśni tej pracownice teatralne przygotowują nową malowniczą wystawę.

— Teatr Miejski Lutnia. Ostatnie występy Jerzego Leszczyńskiego. Dziś czwarty występ ulubieńca publiczności znakomitego artysty teatrów warszawskich Jerzego Leszczyńskiego, w pełnej humoru i dowcipu najnowszej komedii W. Rapackiego „Czarujący emeryt”. J. Leszczyński zbiera codziennie zasłużone oklaski i owacje publiczności wileńskiej. Jutro ostatni pożegnalny występ Jerzego Leszczyńskiego.

— „Błędny bokser”. W poniedziałek najbliższy grana będzie tylko raz jeden w okresie przedświątecznym komedia samarcko-amerykańska W. Smolńskiego „Błędny bokser”, która zyskała rozgłos i uznanie. Bilety zniżkowe i kredytowane ważne.

— Przedstawienia popołudniowe. Jutro w teatrach miejskich odbędzie się przedst. wienia popołudniowe po cenach zniżonych. W teatrze na Pohulance ukaże się sensacyjna sztuka amerykańska „Broadway”, zaś w teatrze Lutnia wesoła komedia z życia Kresów Wschodnich „Miłość, czy pięść” z udziałem dyr. Zelterowicza w roli głównej. Początek widowisk o godz. 3.30 p. n.

— Opera „Jaś i Małgosia” na poranku w Lutni. Wielkie zainteresowanie wzbudziła wśród młodzieży zapowiedź wystawienia pięknej opery Humperdincka „Jaś i Małgosia” na poranku, który się odbędzie jutro w teatrze Lutnia. Wystawiana z wielkim nakładem pracy i kosztów melodyczna ta opera zyskała ogólne uznanie prasy i publiczności. W wykonaniu biorą udział wybitni soliści, chór i orkiestra wileńskiego zespołu operowego. Produkcję baletową wykona zespół Lidji Winogrodzkiej. Początek o godz. 12 w poł. Akademicy i uczniowie korzystają ze specjalnych ulg biletowych.

— Wielki koncert religijny. W czwartek 17 b. m. odbędzie się w teatrze Lutnia wielki koncert religijny. Obfity program obejmuje utwory o charakterze podniosłym, religijnym, dostosowanym do nastroju dnia wielkość koncertu. W wykonaniu koncertu biorą udział: chór pocztowy pod dyr. P. Juskiewiczą, orkiestra pocztowa pod dyr. F. Stachaczą oraz szereg solistów. Ceny miejsc zniżone. Bilety w kasie zamawiać od 11 do 9 wiecz.

— Koncert religijny w sali Śniadeckich. U. S. B. Program jutrzejszego koncertu religijnego zapowiada arcydiak J. Haydn’a „Siedem słów Zbawiciela” w wykonaniu chóru mieszanego T-wa „Lutnia”, orkiestry smyczkowej i znanych solistów: W. Hendrich, N. Pekarówny, prof. A. Ludwiga i E. Olszewskiego.

W pierwszą część programu usłyszymy „Stabat Mater” Lesniewskiego, oraz utwory Gounoda, Gabussi’ego i Galkowskiego. Dyrekcja spoczywa w rękach J. Lesniewskiego.

Część zysku przeznaczona jest na wypisy dla niezdolnych uczennic szkoły zawodowej im. św. Józefa.

Bilety są do nabycia w kasie teatru miejskiego przy ul. Mickiewicza 8 od godz. 11 rano do 9 wiecz.

Początek punktualnie o godz. 8 wiecz.

CO GRAJĄ W KINACH?

Hollywood — Upadły anioł.
Helios — Moralność pani Dulskiej. Film dźwiękowy.
Lux — Burza nad Azją.
Światowid — Noc miłosna skazania.
Wanda — Miłość księcia Sergiusza.
Sport — Ukochany szeryf.
Piccadilly — Szaleni haraby.
Kino Miejskie — Wilk i szakale.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— (c) Wypadki w ciągu doby. W czasie od 10 do 11 b. m. do godziny 9 rano za notowano w Wilnie różnych wypadków ogółem 42. W tej liczbie było kradzieży 5, zakładów spokoju publicznego i nadużycia alkoholu 6, przekroczeń administracyjnych 27. Resztę wypadków podajemy w skróceniu w tej samej rubryce.

— (c) Pożary nie ustają. Z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem powstał pożar we wsi Maculian, gminy Smorągowskiej, który zniszczył dom mieszkalny i inne zabudowania, powodując straty 5 tys. zł. W parę godzin potem w tej samej wsi spłonęła zabudowania należące do Jana Apaszkowskiego. Straty wynoszą 6 tys. zł.

Również we wsi Zaleszczyki, gminy Szarawickiej spaliły się budynki wartości 2 tys. zł. własność Mikołaja Rynkiewicza i we wsi Jaromiec, gminy Wiazynskiej, powiatu Wileńskiego gdzie ogień zniszczył kilka domów mieszkalnych i inne budynki.

Straty wyniosły 10 tys. zł.

— (c) Zatrzymanie złodzieja. Podczas nieobecności domowników do mieszkania Bejli Analakowej przy ul. Kwiatowej 4, dostał się złodziej, który wyniósł 3 skrzynie wraz ze znajdującym się w nich serwisem i kryształami. W kilka godzin potem na ul. Zarzecznicy zatrzymano Abrahama Kwiecielewicza, przy ul. Kopanica 12b, który wioził skradzione przedmioty. Złodzieja osadzono w areszcie, zaś serwis i kryształy zwrócono poszkodowanej.

— (c) Zgon samobójcy. W szpitalu w Wilnie zmarł mieszkaniec szlachecka Złosa gminy Rzeszańskich Szukiewicz, który przed tygodniem był znaleziony na progu swego domu z przestrzeloną pierśią. Ranny jak również jego rodzina twierdziła, że miał tu miejsce zamach z zemsty.

Jednak w trakcie dalszych badań okazało się, że popełnił on samobójstwo na tle nerwowym.

— (c) Kradzież w elektrowni kolejowej. Przed dwoma dniami w elektrowni kolejowej przy skrajności 24 kilogramy miedzi. Policja badała okoliczności kradzieży powzięła podejrzenie, że kradzież dokonał ktoś z pracowników i przeprowadził kilka rewizji, w trakcie których natrafiono na Józefa Kłewicza, zam. przy ul. Prawej Nowoswieckiej 30 pracownika elektrowni, który jak się okazało zbywał skradzioną miedź lewemu Wilejskiemu Miłosiernu 4. Nieuczciwego pracownika aresztowano.

— (c) Zabili podczas bójki. We wsi Tomanowo pod Baranowiczami Jan Szawiej i Teodor Rajko pobili drągami Michała Szpaka tak dotkliwie, że ten wkrótce zmarł. Zbrodnia obecnie się wydawała i obaj winni zabójstwa zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu.

Uwaga! Redjoamatorzy i Automobiliści!!!
od dnia 5 b. m. został otwarty
Główny oddział firmy
Michał Girda
przy ul. Zamkowej 20.
Fachowe ładowanie i naprawa
akumulatorów, sprzęt radiowy i
elektrotechniczny.
Zamkowa 20 i Szopena 8, tel. 16-72

RADJO

Sobota, dn. 12 kwietnia 1930 r.
11.58 — 12.05: Sygnał czasu z Warsz.
12.05 — 13.10: Muzyka z płyt gramofon.
13.10 — 13.20: Kom. meteorologiczny dla maturzystów: 1) „Napoleon a Polska” prof. H. Mosicki, 2) „Aleksander Fredro” — St. Adamczewski.
16.00 — 16.05: Program dzienny.
16.05 — 16.15: Co nas boli? wędrownika Mika po mieście.
16.15 — 17.00: Muzyka z płyt gramofon.
17.00 — 17.15: Kom. Wil. Tow. Organ. i Kółek Rolniczych.
17.15 — 17.40: Rekolacje radiowe. Pog. VII (ostatnia) „Jerusalem nowe” wygl. ks. dr. Walerjan Męysztowicz.
17.45 — 18.45: Tr. z Warszawy Słuchowisko dla młodzieży.
18.45 — 18.55: „Nieco poezji” recytuje Tadeusz Byrski.
18.55 — 19.15: „W świetle rampy” nowości teatralne omówi T. Łopalewski.
19.15 — 19.40: Program na następny tydzień.
19.40 — 19.50: Rozmaitości.
19.50 — 20.15: „Z szerokiego świata” najciekawsze wydarzenia tygodnia omówi Henryk Tokarczyk. O godz. 20.00 Sygnał czasu.
20.15 — 23.00: Tr. z Warszawy Felieton koncert poświęcony twórczości Henryka Wierzyńskiego z okazji 50. rocznicy jego śmierci. W drugiej części koncertu muzyka lekka, po koncercie komunikaty.
23.00 — 24.30: Muzyka z płyt gramof.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Z dnia 11 kwietnia 1930 r.

Dewizy:

Belgia 124.55	124.86	124.24
Gdańsk 173.49	173.92	173.66
London 43.40 1/4	43.51	43.29 i pół
Nowy York 8.908	8.928	8.888
Pariz 35.3	35.36	35.34
Przem. Pol. 26.41 1/4	26.47	26.35
Nowy York kabeł 8.921	8.941	8.901
Szwajcaria 172.91	173.34	172.48
Stokholm 239.86	240.46	239.26
Wiedeń 125.67	125.98	125.36
Włochy 46.77	46.89	46.65
Berlin w obr. prywatnych	212.93	

Papiery procentowe:
Poż. inwestycyjna 122.25 — 121 — 122
5 proc. konw. 55. 10 proc. kolejowa 101. 8 proc. L. Z. B. K. G. i B. R. obl. B. G. K. 94. te same 7 proc. 83.25, 8 proc. T. K. Przem. Pol. 83 4 i pół proc. ziemskie 54.25 — 54.50, 5 proc. warszawskie 76.25 — 76.75
8 proc. Częstochowy 66.50 — 66.85, 8 proc. Kalisza 67. 8 proc. Lublina 66.75 8 proc. Łodzi 70.50, 8 proc. Piotrkowa 67. 10 proc. Siedlec 79.50.

Akcje:
B. Dysk. 115. Handlowy 118. Polski 168 — 168.50, Siła i światło 100.50 — 100 Chodorów 145. Cukier 28. Firley 35. Kolej D. Jazd. 16. Cegielski 44. Modrzejów 11.60 Ostrowiec s. B. 71 — 69. Parowozy 20. Starachowice 20.50. Haberbusch 108.

GIEŁDA WILEŃSKA

Z dnia 11 kwietnia 1930 r.

Waluty:

Dolary St. Zjedn. 8.89 1/4.

Złoto:

Ruble 47.25.

Truskawiec - Zdrój
Sanatorium i pensjonat
dietetyczny
D-ia M. Staszewskiego
dla chorób dróg moczowych i przemian materji. Zgłoszenia do 1 maja — PRZEMYSŁ ul. Mickiewicza 17, od 1 maja — Sanatorium Truskawiec.

FEMY
krem FEMY
idealnie usuwa bez gołenia
wszelkie zbędne włosy
pod pachami, na brodzie,
rekach i nogach.
Jeneralne Zastępstwo na Polskę
i w m. Gdańsk
PERFUMERJA HURTOWA
A. MENDELSON i S-ka
Warszawa, Nalewki 36.

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA

ul. Ostróbramska 5.

PIERWSZE

Dźwiękowe Kino

„HELIOS”

Seansy o g. 3 m. 30,
6, 8 i 10

Dźwiękowe kino

„HOLLYWOOD”

Mickiewicza 22.

Na aparacie amerykańskiej światowej firmy „PACENT”.

Od dnia 11 do 13 kwietnia 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy:

„WILK i SZAKALE”

Sensacyjny dramat pionierów pustyni aktów 8. W roli głównej pies-wilk „Rin-Tin-Tin”. Nad program: 1) „MOJA POŁOWA”, TWOJA POŁOWA: Komedja w 2 aktach. 2) „HAROLD w ROLI SAMARYTANINA”, Komedja w 1 akcie. Kasa czynna od godz. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następny program: „KRÓL KRÓLÓW”.

Dziś POWTÓRZENIE PREMJI! Pierwszy Polski Film DŹWIĘKOWO-SPIEWNY i MÓWIĄCY

„MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ”

Dramat obyczajowy i erot. p.ł. rozgłosnej sztuki GABRIELI ZAPOLSKIEJ. Oczaruje was muzyka znakomit. kompozytora Ludomira Różyckiego. ŚPIEWY CHORAŁNE — ŚPIEWY SOŁOWE. Usłyszycie z ekranu głosy najwybitniejszych polskich artystów.

Udział biorą: Zofia Batycka (Miss Polonia na rok 1930), Dela Lipińska, Marta Flancowa, Tad. Wesełowski, A. Dymśa i inni.

PROLOG. Pierwsze polskie słowo z ekranu wygłosi JÓZEF WĘGRZYN. Sensacja! Rewelacyjne dodatki wokalne muzyczne wytwórni „Warner Brothers New-York” Sz. Publiczność uprasza się o łaskawe przybycie na początki seansów o g. 3 m. 30, 6, 8 i 10.

Honorowe bilety bezwzględnie nieważne.

Niebywała sensacja Pierwszego Dźwiękowo-Spiewająco-Mówiącego Filmu p. t.

„UPADŁY ANIOŁ”

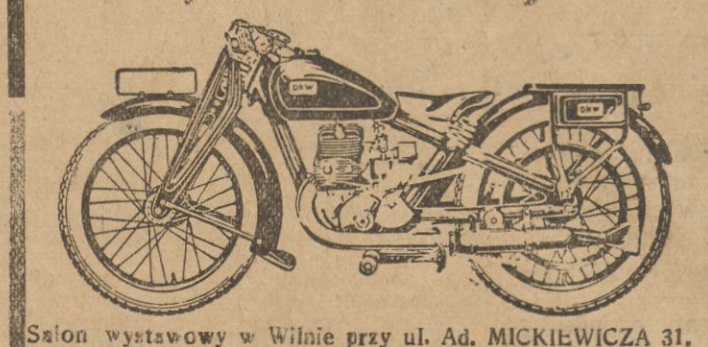
Wspaniała rewja międzynarodowej muzyki. Film „Upadły Anioł” jest wyrazem wspaniałej techniki dźwiękowej. Film ten pobit rekord powodzenia w Warszawie, gdzie był wyświetlany w ciągu 10-ciu tygodni.

Nad program: 1) Słynna śpiewaczka MUSIC HALLU wykoną szereg najnowszych piosenek tanecznych i kabaretowych. 2) Najnowszy rewelacyjny dodatek śpiewający. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 w. W dniu świątecznym początek o g. 2-ej. Uprasza się Sz. Publiczność o przybycie zgodnie z nabytymi biletami za 15 minut przed rozpoczęciem seansów. Bilety honorowe nieważne.

Dawno oczekiwane przez znawców z tak wielkim zainteresowaniem

MOTOCYKLE O ŚWIATOWEJ SŁAWIE

DKW
już nadeszły



Salon wystawowy w Wilnie przy ul. Ad. MICKIEWICZA 31.

PRZETARG

na dzień 23 kwietnia 1930 roku.

Urząd gminy Wilejskiej powiatu Lidzkiego ogłasza przetarg z materiału Gminy na roboty murarskie i ciesielskie przy budowie 7-0 klasowej szkoły powszechnej w m. Wju. Kauca 500 zł. w papierach lub gotówce. Warunki techniczne, plany i ilości robót do przejrzania w kancelarii gminy od dnia 15 kwietnia 30 roku w godzinach urzędowych. Zarząd gminy zastrzega za sobą prawo wyboru akordanta niezależnie od wyniku przetargu.

Wójt gm. Wilejskiej Ign. Rutkowski sekretarz gminy Ad. Sergiej. Wju, dnia 2 kwietnia 1930 r.

PIĘGI
ZŁOTE PŁAMY,
OPALENIE
USUWA POD GWARANCJĄ
APTEKARZA
JANA GADEBUSCH
AXELA KREM
50. MACY — ZŁ. 2.50
50. DUŻY — ZŁ. 4.50
AXELA MYDEŁO
1.50 — ZŁ. 1.50
3.50 — ZŁ. 3.50
Do nabycia w składach aptecznych,
aptekach i perfumerjach. — b

KUPIMY
„Remington” lub „Underwood”
używany w dobrym stanie.
T-wo „Elektrik” ul. Wileńska 24. — 1

AKCZERKI
KUPNO I SPRZEDAŻ
Akczereka Smalowska
oraz Gabinet Kosmetyczny usuwa wszelkie niedociągłości, kusi, łupież, brodawki, kusi, szalki, wypadanie włosów. Mickiewicza 46.

INDYKI
już dobrze tuczone poleca: D-H. ST. BANEL Wilno, Mickiewicza 23

BAWAWAN
B A B K A
Wielkanocna uroczystość tylko z MAKI B-ci KRAUSSE, poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23.

POSADY
Plac budowlany w centrum miasta (W. Pohulan-ka) około 1,800 mtr. skrom. kwadr. do sprzedania. Wyższe 12-16. — 0

Poszukuje
inteligentnej młodej ka dziewczynki, skrom. kwadr. na Dowiedzieć się: ul. wies do 3 i pół Ł Zakretowa 11-3, w niego chłopczyka i godz. 12-16. — 0

Samochód
do sprzedania 6-cio osobowy 45 sil, w dobrym stanie, marki europejskiej. Solla-kuhni, potrzebna od Jakóbowski. — 2

W różnych
walutach i sumach udzielamy pożyczki Wileńskie Biuro Komissowo - Handl. Mickiewicza 21, tel. 152. 9161-0

Gotówkę
w różnych walutach lokujemy najsolidniej — zwrot terminowy D-H. K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 10-05. — 1

Dwa pokoje
z wygodami do wynajęcia. Jakóba Jasinskiego 10-23 — 1

Przyjmujemy
wszelkie roboty do przepisania na maszynie Wileńskie Biuro Komissowo - Handl. Mickiewicza 21, tel. 152. — 1

Wino
oryginalne francuskie białe reklamowe 1 litr zł. 7.- 3/4 — 5.50 poleca D-H. ST. BANEL Wilno, Mickiewicza 23

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

ZGUBIŁ
Zgubioną książkę wojskową, rocznik 1902, wyd. przez P. K. U. Święt- statkiem. Dowiedzieć Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wilejskie pierwszorzęd- Wielkie-Hranice p. Swidowej poleca D-H. St. Banel i S-ka Wilno, Mickiewicza 23, tel. 152. — 1

Wędliny i szynki
wile